

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate et Educatione Civili V (2015)

ISSN 2082-0917

Jan Pazoła

(1923–1994), ps. „Stanisław”, członek ZHP, NOG-i, SN, MWP, MW, OKM, NOW-AK, mgr ekonomii, właściciel firmy „Eska”

Urodzony 19 VI 1923 roku w Poznaniu, jako syn Ignacego i Bronisławy z domu Maćkowiak. Szkołę powszechną ukończył w Poznaniu w 1935 roku. Od piątej klasy należał do 24. Poznańskiej drużyny Harcerskiej. Następnie został przyjęty do gimnazjum im. Ignacego Paderewskiego w Poznaniu, w którym zetknął się z ruchem harcerskim. Za namową zastępowego Lecha Masłowskiego wstąpił do 16. Poznańskiej Drużyny Harcerskiej. Po latach wspominał, że praca w jej szeregach nastrojona romantyzmem przygotowała go do późniejszej pracy konspiracyjnej.

Po raz pierwszy zetknął się z konspiracją w trzeciej klasie gimnazjalnej, z tajną organizacją NOG-a (Narodowa Organizacja Gimnazjalna) głoszącej hasła narodowe. W czwartej klasie gimnazjum lektura pisemka „Orlęta” redagowanego przez studentów Uniwersytetu Poznańskiego wywarła na nim wrażenie i w pewnym stopniu zaważyła na podjęciu późniejszej działalności konspiracyjnej w duchu endeckim. Powołany do przysposobienia wojskowego przeszedł przeszkolenie z obsługi aparatów telefonicznych i posłuchowych. Przed wybuchem II wojny światowej zdołał ukończyć małą maturę. Po wybuchu wojny zgłosił się wraz z kolegami ochotniczo do WP, z którymi zawędrował aż pod Lwów. Po zakończeniu działań wojennych zatrzymał się czasowo we Lwowie i podjął naukę w liceum. W związku z otwarciem granicy radziecko-niemieckiej powrócił do Poznania. W pierwszych miesiącach okupacji 14 X 1939 roku został wciągnięty do konspiracyjnej organizacji endeckiej „Orlęta” (NOG) w Poznaniu przez Lecha Masłowskiego. Pełnił funkcję kierownika odcinka Łazarz–Jerzyce. Organizacja nie działała szczególnie aktywnie, zebrania odbywały się co dwa tygodnie i omawiano na nich regulamin wojskowy oraz kolportaż prasy wydawanej przez SN. Punkt prasowy znajdował się w domu u Pazały. W trakcie działalności organizacyjnej w NOG zetknął się z Witoldem Józwiakiem, zastępcą kierownika NOG na miasto Poznań, Marianem Stencem i Antonim Wolniewiczem, byłym prezesem Zarządu Wojewódzkiego SN w Poznaniu.

W następstwie wsypy, po aresztowaniu przez Niemców jego kolegi w VII 1940 roku, który załamał się i wydał kierownika grupy NOG-i, z obawy przed aresztowaniem, 10 IX 1940 roku wyjechał do Warszawy, gdzie skontaktował się z młodzieżówką SN, zaś w II 1941 roku nawiązał kontakt przez kolegę szkolnego Soldenhoffa z Janem Bielskim, sekcyjnym MWP. Po przejściu kursu organizacyjnego został zaprzysiężony w MWP jako członek sekcji kierowanej przez Jana Bielskiego.

W VI 1941 roku został mianowany kierownikiem sekcji MWP a następnie kierownikiem odcinka kolonii Staszica w Warszawie. Działał w konspiracyjnych strukturach MWP-MW aż do IV 1942 roku. Praca polegała na szkoleniu ideowym (referaty) i wojskowym. Bezpośrednim przełożonym Pazoły był Józef Czerkawski „Włodek”. W Warszawie najpierw pracował jako pomocnik kelnera w kawiarni-barze, a następnie jako uczeń w drogerii. Zdał w tym czasie maturę na tajnych kompletach i ukończył szkołę podoficerską w Warszawie w II 1942 roku.

Po dziewięciomiesięcznym pobycie w szpitalu, kolejny raz zagrożony aresztowaniem, z braku środków do życia został przeniesiony na teren Krakowa w IV 1942 roku. Zamieszkał u krewnych, podjął pracę magazyniera w firmie budowlanej „Marynowski”. W Krakowie w X 1942 roku spotkał kolegę gimnazjalnego Stanisława Mierzwińskiego, dzięki któremu nawiązał kontakt z MWP na początku 1943 roku i z kierownikiem Okręgu Krakowskiego Młodzieży „Opole” Zdzisławem Skorodeckim „Poremutem”, jego zastępcą „Januszem” Janem Szponderem. OKM było w stadium organizacji. Na przełomie 1942 i 1943 działalność grup młodzieżowych była poświęcona wyłącznie rozszerzaniu bazy członkowskiej, prowadzono szkolenie wojskowe i ideologiczne ze szczególnym uwzględnieniem programu politycznego SN w okresie powojennym. Organizacja młodzieży politycznie była podporządkowana OK SN, a po linii wojskowej – AK. Jan Pazoła został mianowany skarbnikiem OKM, a następnie kierownikiem MWP na miasto Kraków i wszedł w skład kierownictwa Okręgu. Kierownikiem wydziału wychowania był Lech Maślowski „Jerzy” a kierownikiem wydziału wojskowego Stanisław Mierzwiński „Michał”. Po aresztowaniu przez gestapo Skorodeckiego „Poremuta” w XI 1943 roku kierownikiem Okręgu MWP został Lech Maślowski „Jerzy”, który do tego czasu (od 1942 roku) kierował wydziałem wychowania, a szefem wyszkolenia wojskowego pozostał Stanisław Mierzwiński „Michał”, kierownikiem organizacyjnym „Janusz” do X 1943 roku, a po nim funkcję tę objęli kolejno Pazoła i Kazimierz Szpytman „Przemko”. W tym czasie młodzieżówka działała w 11 powiatach skupiając około 1310 osób. Na terenie Krakowa Pazoła zorganizował pluton (30 osób), jego zastępcami zostali Szpytman i „Włodek” Józef Czerkawski. Ukończył konspiracyjną szkołę podchorążych w Krakowie w stopniu plutonowego podchorążego. Egzamin złożył przed komendantem OK NOW-AK mjr. Władysławem Owocem „Pawłem” i kpt. Teofilem Trnką „Ryszardem”. Zmieniono zakres działalności młodzieżówki – poza szkoleniem wojskowym i ideologicznym stworzono na terenie Krakowa grupę dywersyjno-sabotażową. Pazoła jako jej członek brał udział m.in. w akcjach: na Bank Komercyjny w Krakowie, hurtownię tekstylną, fabrykę czekolady, na samochód z bronią i amunicją.

Po powrocie w III 1944 roku „Poremuta” na stanowisko kierownika Okręgu, Pazoła pozostał kierownikiem organizacyjnym do chwili przekazania „Poremutowi” swoich obowiązków, Mierzwiński był kierownikiem wojskowym, funkcji kierownika wydziału wychowania nie obsadzono. Pazoła wszedł w skład kierownictwa Okręgu Krakowskiego MWP a następnie Okręgowego Kierownictwa Młodzieży „Opole”. W X 1944 roku został mianowany kierownikiem Wydziału Organizacyjnego

OKM, był kierownikiem Wydziału Ogólnego, kierownikiem Okręgu Krakowskiego Młodzieży. Spotykał się wówczas z aktywnym MWP: Władysławem Furką „Emilem”, Janem Szponderem „Januszem”, „Gradywem”, Lechem Masłowskim „Jerzym”, SN: wiceprezesem ZG SN Huberskim, ps. „Jacek”, Glukiem, „dr. Janem”, Janem Stępnem, prof. Czekalskim, Lechem Haydukiewiczem, Henrykiem Grabowskim. Do zadań kierownika organizacyjnego MWP m.in. należało: obsługiwanie skrzynek kontaktowych z terenem, do których składano meldunki, wizytacja i kontrola w powiatach, rozsyłanie poleceń i rozkazów oraz materiałów szkoleniowych do powiatów, organizowanie odpraw okręgu. Pazoła zorganizował dwie odprawy: jedną w Krakowie a drugą w Podolanach.

Stare kierownictwo, po ponownym objęciu przez „Poremuta” przewodnictwa okręgu, w III 1944 roku na znak protestu odeszło z OKM „Opole” wraz z Lechem Masłowskim „Jerzym” na czele, tworząc Oddział Partyzancki „Szczerebiec” (25–30 osób), działający w powiatach bocheńskim i myślenickim, podległy KO Myślenice AK. Zastępcami dowódcy Lecha Masłowskiego „Jerzego” zostali Stanisław Mierzwiński „Michał”, Kazimierz Szpytman „Przemko” oraz Józef Czerkawski „Włodek”, zaś Pazoła pełnił funkcję dowódcy drużyny, szefa aprowizacyjnego oddziału, p.o. dowódcy oddziału. Brał udział w licznych akcjach: pod Lipnikiem jako p.o. dowódca oddziału, pod Szykiem jako dowódca drużyny, pod Sobolowem i Niepołomicach w rozbiorze Niemców jako dowódca drużyny wypadowej. W VII 1944 roku OP „Szczerebiec” weszło w skład zgrupowania Kamiennik-Łysina Obwodu AK „Murawa” Myślenice. Nastąpił podział na kompanie i bataliony. Pazoła objął funkcję szefa I kompanii zgrupowania „Podhale”. Komendantem I kompanii był por. „Orlano”, a zgrupowania „Podhale” mjr Aleksander Mikuła „Miłosz”, „Oleszyc”, „Orion”.

W VII 1944 roku do OP „Szczerebiec” przyjechali: ppłk „Paweł” i „Poremut”, którzy zażądał od Pazoły powrotu do pracy w okręgu, jednak Pazoła odmówił. We IX 1944 roku przyjechał do OP Lech Hajdukiewicz z poleceniem dla Pazoły powrotu do pracy w okręgu. Pazoła przyjął tę propozycję i w XI 1944 roku przyjechał w tym celu do Krakowa. Ale 4 XII 1944 roku aresztowało go gestapo. Był przekonany, że to za sprawą „Poremuta”. Niemcy więzili go na Montelupich a przesłuchiwali na Pomorskiej. Podczas ewakuacji więźniów do Gross-Rosen 13 I 1945 roku uciekł z transportu pod Mydlnikami. Ukrywał się w okolicach Ojcowa. Po wejściu Armii Czerwonej powrócił do Krakowa. Na życie zarabiał handlem z żołnierzami Armii Czerwonej. Pomagał finansowo kolegom z OP „Szczerebiec”. Do Poznania nie mógł wrócić bez zezwolenia władz. Zgłosił akces do PPS, ujawniając całą działalność okupacyjną.

W czasie pobytu w Krakowie utrzymywał kontakty z Henrykiem Grabowskim „Ambrożym”, ppłk. Władysławem Owocem „Pawłem”. Pod koniec II 1945 roku na odprawie z udziałem Mierzwińskiego i Pazoły, ppłk W. Owoc uznał za konieczne prowadzenie dalszej pracy organizacyjnej. Wiedząc o zamiarze wyjazdu do Poznania obydwóch podkomendnych, zaproponował im tam prowadzenie pracy organizacyjnej w ramach SN, MW i MWP. Polecił nawiązać kontakty z członkami SN z okresu okupacji a potem werbować nowych. Pazoła i Mierzwiński wyrazili zgodę.

W II 1945 roku Grabowski przekazał Pazole, że na polecenie „Emila” ma się zająć organizowaniem młodzieżówki w Poznaniu. W III 1945 roku Pazoła powrócił do Poznania jako kierownik Dzielnic Poznańskiej MWP. Z Krakowa wyjechał wraz ze Mierzwińskim, rtm. Józefem Świdą vel Franciszkiem Komorowskim, ps. „Lech”, „Justyn” „Dzik” i ppor. Adamem Dedio. W IV 1945 roku Pazoła nawiązał kontakt z W. Furką „Emilem”, „Górskim”, kierownikiem Wydziału Młodzieżowego Prezydium SN. Otrzymał od niego zadanie prowadzenia pracy wychowawczej wśród młodzieży i uświadamiania politycznego w duchu endeckim. Na zebraniu w Poznaniu przydzielono funkcje: Jan Pazoła „Stanisław” objął kierownictwo Dzielnic Poznańskiej Młodzieży SN MWP i MW, zaś Stanisław Mierzwiński „Michał” został jego zastępcą, odpowiedzialnym też za odcinek wojskowy i organizację ODB.

Pazoła zatrudnił się w zakładzie ojca jako kierownik techniczno-handlowy. W V 1945 roku zapisał się na Wydział Prawno-Ekonomiczny Uniwersytetu Poznańskiego warunkowo na II rok. I rok zaliczył na przełomie VIII–IX. We IX 1945 roku Furka „Emil” skontaktował go z ówczesnym kierownikiem obszaru zachodniego SN Henrykiem Grabowskim, ps. „Ambroży”, „Andrzej”, znanym mu z konspiracji krakowskiej, byłym członkiem OK NOW-AK, kierownikiem okręgu SN w Poznaniu dr. Mieczkowskim, adwokatem Musiałem, z pomocą których miał zorganizować Dzielnicę Poznańska MWP i MW. Po odnowieniu starych kontaktów w Poznaniu rozpoczęła działalność organizacyjną, udostępniając mieszkania na zebrania konspiracyjne MWP i MW i odbywając kilka zebrań informacyjnych. Miał zorganizować aparat na szczeblu okręgu i siatkę terenową według schematu z okresu okupacji. Zaczął wciągać do organizacji kolegów, m.in.: Włodzimierza Grzelczaka, Mariana Stencela, Oleksego, Jana Grabowskiego. Na zebraniu organizacyjno-informacyjnym przedstawił im koncepcję utworzenia organizacji mającej na celu ideowe wychowanie młodzieży w duchu narodowym, polecił im werbunek nowych członków wyrobionych ideowo i będących na pewnym poziomie intelektualnym. Opracowane przez „Emila” instrukcje odnośnie wygłaszanych referatów otrzymał od „Tomaszewskiego”. W tym czasie prowadził działalność kontaktując się bezpośrednio z Furką, a nie przez okręg SN. Po pewnym czasie, obawiając się konfiskaty majątku na wypadek wyspy (a posiadał wówczas fabrykę oleju), zaczął wycofywać się z organizacji. Doszedł do wniosku, że nie da się zorganizować Okręgu Młodzieży w Poznaniu i dlatego zrezygnował z dalszej działalności konspiracyjnej w III–IV 1946 roku. Zakomunikował to „Emilowi”, z uwagi na likwidację struktur SN przez UBP w kraju. Na ostatnie zebranie przybyli: „Emil”, „Tomaszewski”, Pazoła, Stencel, Grzelak i student medycyny UP Stanisław Wład. Pazoła został zwolniony z zajmowanego stanowiska i zawieszony w pracy organizacyjnej. Twierdził, że studia i praca dawały mu wówczas pełną satysfakcję. Nadal utrzymywał kontakty z kierownictwem centralnym MWP „Tomaszewskim” i „Emilem” W. Furką, który przez pewien czas pracował w prywatnym przedsiębiorstwie Pazoły, Janem Szponderem, Henrykiem Grabowskim, Lechem Masłowskim „Jerzym”, Szpytmanem, „Zbigniewem”, Marianem Pajdakiem oraz Mieczysławem Pszonem. W V 1946 roku wraz z Mierzwińskim i Grzelakiem

wyjechali do Szczecina, aby spotkać się z ppłk. Owocem „Pawłem” i uciec na Zachód przez zieloną granicę. Pazoła nie zdecydował się na opuszczenie kraju i po dwóch dniach wrócił do Poznania. W tydzień po pożegnaniu Owoca przybyli do Poznania Marian Pajdak „Tracz” i Franciszek Szymański „Duraj”.

Pazoła 17 IV 1947 roku ujawnił się przed Komisją Amnestijną w WUBP w Katowicach ze swej działalności od X 1939 roku w SN, MWP, NOW-AK. Mimo ujawnienia się kontynuował działalność konspiracyjną w SN. Spotykał się z Janem Szponderem, który informował go, że podjął współpracę z UB i że w związku z tym szuka drogi przerzutu za granicę, by w ten sposób uniknąć współpracy. W lecie 1948 roku Pazoła nosił się z zamiarem wyjazdu na Zachód. Spotkał się z Szponderem „Januszem”, Henrykiem Grabowskim „Ambrożym” i Włodzimierzem Grzelczakiem pytając o możliwości przekroczenia granicy. Od tego czasu nie angażował się w działalność konspiracyjną, ale kiedy w I 1948 roku do Polski zza granicy przyjechał kurier SN Stanisław Mierzwiński „Michał”, udzielił mu pomocy, załatwił mieszkanie i pomógł uzyskać nielegalne dokumenty. W związku z tym został zatrzymany 11 I 1949 roku nakazem dyrektora Departamentu III MBP płk. Tataja przez Wydział III WUBP w Poznaniu, następnie 14 I 1949 aresztowany i osadzony w więzieniu, a 22 I 1949 roku przekazany do dyspozycji Wydziału II Dep. III MBP. Wojskowy prokurator Rejonu Poznańskiego, ppłk Radomski, mając na uwadze działalność konspiracyjną Pazoły od wyzwolenia w 1945 roku do chwili jego aresztowania 14 I 1949 roku, kiedy to był członkiem nielegalnej organizacji Narodowy Ruch Oporu, której „celem było obalenie przemocą obecnego ustroju Państwa Polskiego”, postanowił względem niego zastosować środek zapobiegawczy – tymczasowy areszt. Po częściowym śledztwie Pazoła został przekazany do WUBP w Poznaniu, a 29 VIII 1949 roku osadzony w więzieniu w Poznaniu, gdzie śledztwo prowadził oficer śledczy ppor. Mieczysław Hancyk. Oskarżony o przestępstwo z art. 5 Dekretu z 13 VI 1946 roku (o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa) i art. 148 & 1 KKWP. WSR w Poznaniu, pod przewodnictwem mjr. Edwarda Kotkowskiego, wyrokiem z 17 VIII 1949 roku skazał Jana Pazołę na karę 1 roku i 6 miesięcy więzienia. Obrońca Pazoły wniósł do WSR prośbę o warunkowe zwolnienie rozpatrzoną przez WSR w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym 15 XII 1949 roku. W składzie WSR był zastępca szefa WSR, który postanowił prośbę obrońcy o warunkowe zwolnienie skazanego Jana Pazoły pozostawić bez biegu, z uwagi na brak spełnienia warunków art. 61 KKWP, a w szczególności osobiste warunki skazanego, które „nie pozwalają przypuszczać, że nie popełni on nowego przestępstwa – Sąd postanowił jak wyżej”¹.

Więzienie opuścił 11 VII 1950 roku po odsiedzeniu całej kary. Odseparował się wówczas od dawnych kontaktów organizacyjnych, nie wypowiadał się na temat polityki. Był tak ostrożny, że nawet nie prowadził prywatnej korespondencji zlecając to żonie. WUBP w Poznaniu starał się do niego dotrzeć, ale dopiero informator

¹ Akta w sprawie karnej przeciwko Pazoła Jan, 75/2617, IPN w Poznaniu, s. 130.

„Waga”, który znał się z Pazołą z okresu konspiracji, dotarł do niego. Pazoła ostrzegł informatora o siatce współpracowników UBP, przed którymi nikt się nie ukryje. W 1951 roku otrzymał list od Szpondera, lecz prawdopodobnie na niego nie odpisał. W XII 1952 roku MBP, chciało dokonać „kombinacji” z Pazołą, która się nie udała, bowiem, jak twierdziło w meldunku MBP był tak zastraszony, że bał się podjąć jakiegokolwiek działalności organizacyjnej. UBP opracował plan dotarcia do Pazoły poprzez informatorów „Kazimierskiego”, „Adamowicza” i „Wagę”. Mieli oni pozyskać jego zaufanie, poznać jego kontakty. Założono na niego rozpracowanie, aby wiedzieć, czy utrzymuje kontakty z byłymi członkami MWP z konspiracji po 1945 roku. Departament MBP typował go nawet do werbunku, ale zrezygnowano z tego po aferze Bergu i rozwiązaniu ośrodka, w którym pracował Szponder. Miał się do Pazoły udać kpt Szwadzki, „kurier” z legendą wysłannika ośrodka SN zza granicy dla zorganizowania roboty w kraju. Adres miał otrzymać od „Janusza” Szpondera, proszącego Pazołę o udzielenie „kurierowi” pomocy w kraju.

Starszy referent sekcji IV wydziału IV Departamentu III MBP kpt Władysław Wojtasik wystąpił 25 X 1952 roku do dyrektora departamentu III MBP płk. Czaplickiego z wnioskiem o zezwolenie na werbunek przez zastosowanie kombinacji operacyjnej Jana Pazoły w celu rozpracowywania ośrodka SN, lecz na skutek likwidacji tego ośrodka oraz decyzji, że wymieniony nie odpowiada wymogom agenta, z werbunku zrezygnowano. W 1957 roku SB w Poznaniu prowadziła przeciwko Pazole sprawę ewidencyjno-obserwacyjną angażując do jego rozpracowania informatorów: „Kazimierskiego”, „Wagę”, „Adamowicza”. Adwokat Konrad Sroka 29 X 1965 roku wniósł do Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu Wydziału IV Karnego prośbę o zatarcie skazania Jana Pazoły z uwagi na fakt, że minęło 10 lat od skazania, a karę odbył w całości. 27 XII 1965 roku Sąd Wojewódzki w Poznaniu Wydział IV Karny zawiadomił adwokata, że z nadesłanych przez Centralny Rejestr Skazanych MSW wynika, że Jan Pazoła nie jest notowany w rejestrze skazanych, wnioszek więc uznał za nieaktualny. W następstwie zmian w Polsce po 1989 roku Jan Pazoła wniósł do Sądu Wojewódzkiego Wydział Karny w Poznaniu o zadośćuczynienie.

Zmarł 9 kwietnia 1994 roku w Poznaniu.

Plan operacyjnych przedsięwzięć do sprawy ewidencyjno-obserwacyjnej na Jan Pazoła, Poznań 10 III 1956, Instytut Pamięci Narodowej w Poznaniu 08/418, s. 1–3; Analiza sprawy ewidencyjno-obserwacyjnej nr 14 z 9 IV 1957 opracowana przez oficera operacyjnego Wydziału II KWMO w Poznaniu, ppor. B. Kamińskiego, IPNP 08/418, s. 4–7; Wyciąg z raportu przeprowadzonej kontroli Sekcji I Wydziału III WU do Spraw BP w Poznaniu z 29 IV 1956 sporządzonego przez ppor. H. Portala, s. 8; Raport o zezwolenie na werbunek dk dyrektora departamentu III MBP płk. Czaplickiego sporządzony 22 X 1952 w Warszawie przez st. referenta Sekcji IV Wydziału I Departamentu III kpt Wojtasika, s. 9–11; J. Pazoła, 075/28, paczka 121, t. 36, IPNkr, s. 3–40; kpt. rez. MO Stanisław Tucholski, Stronnictwo Narodowe-Nielegalna Organizacja Wojskowa Obozowe Drużyny Bojowe Poznań-Nowy Tomyśl, nr 57, o185/57, IPN BU, s. 4–42; Jan Pazoła, 04/1118, IPN w Poznaniu, s. 8–48; Akta w sprawie karnej przeciwko Pazoła Jan, 75/2617, IPN w Poznaniu, s. 3–164; Akta kontrolno-śledcze w związku z przynależnością do NOW i SN przeciwko Stanisław Mierzwiński, 0259/249/1,

IPN BU w Warszawie, s. 38–41, 109; Pro memoria oddziału Partyzanckiego „Szczербieć” d-ca ppor. Lech Masłowski ps. „Jerzy” Zgrupowanie Partyzanckie Kamiennik-Łysina Obwodu „Murawa” Myślenice, pod red. Antoniego Stronczaka „Łatawiec”, Kraków 1998, s. 2–86; Jan Pazoła, 08/418, IPN Po, s. 5–42; Jan Pazoła „Stanisław”, Zarys historyczny w zakresie działalności grup młodzieżowych NOW na terenie K. O. „Opole” Kraków, mps, s. 1–4.

Tomasz Jan Biedroń